

Sygn. akt X Ga 236/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 29 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu X Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Ryszard Trzebny

Sędziowie SSO Jolanta Wątrowska

SSO Renata Norkiewicz

Protokolant st. sekr. sąd. Mirosława Klimowicz

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2015 r., w P.

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przeciwko A. R.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 25 listopada 2014 r. sygn. akt V GC 475/13

1. oddała apelację,

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.200zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze.

SSO Jolanta Wątrowska SSO Ryszard Trzebny SSO Renata Norkiewicz

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. wniósł o zasądzenie od pozwanego A. R. kwoty 14.974,45 zł wraz odsetkami ustawowymi od 27 kwietnia 2013r., do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu żądania pozwu podał, że na podstawie telefonicznego zamówienia sprzedał pozwanemu brykiet w ilości 25,34 t. Z tego tytułu wystawił fakturę VAT, zaakceptowaną przez pozwanego na kwotę dochodzoną pozwem, której nie zapłacił, mimo wezwania do zapłaty. Towar został dostarczony pozwanemu przez przewoźnika w miejsce wskazane przez pozwanego.

Nakazem zapłaty z 20.06.2013 r. uwzględniono powództwo w całości.

W sprzeciwie od powyższego nakazu pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów procesu wywodząc, że dostarczony przez powoda towar okazał się wadliwy. Wskazał, że strona powodowa na początku maja 2013 r. przysłała swojego pracownika w osobie A. T. (1) celem oceny brykieta. Wcześniej miał przyjechać w tym celu inny pracownik powoda - K. O., lecz na miejsce nie przybył. W korespondencji mailowej

przedstawiciel powoda poprosił o przesłanie zdjęć brykietu oraz w ramach reklamacji zaproponował rabat na kolejne dostawy, zdając sobie sprawę ze złej jakości towaru.

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał swoje roszczenie. Wskazał, że pozwany był zobowiązany do dokonania wszelkich czynności mających na celu ustalenie odpowiedzialności przewoźnika za ewentualne uszkodzenie towaru. Obowiązku tego zaniechał w związku z powyższym ponosi odpowiedzialność z tytułu niebezpieczeństwa przypadkowego uszkodzenia rzeczy po jej wydaniu. Powód zaprzeczył, aby uznał, że dostarczony towar był wadliwy. Wskazał, że jego pracownik nie był na miejscu dostawy w celu zbadania towaru, ponadto nie był uprawniony do uznania reklamacji, bowiem w tym zakresie ma kompetencje jedynie zarząd.

Wyrokiem z 25 listopada 2014 r. Sąd Rejonowy w Koninie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 14.974,45 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.166 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 5.04.2013 r. powód sprzedał pozwanemu brykiet w ilości 25,34 t za kwotę 14.974,45 zł. Towar dostarczony został przez przewoźnika – firmę (...), do P.. Towar nie był w żaden sposób zapakowany – dostarczono go luzem. Z tytułu sprzedaży powód wystawił fakturę VAT z 5.04.2013 r., którą pozwany zaakceptował swoim podpisem. Pozwany bezpośrednio po dostawie nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń co do jakości i ceny towaru. Pismem z 30.04.2013 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty za sprzedany mu towar. W maju 2013 r., pozwany zadzwonił do powodowej firmy informując, że dostarczony towar zawiera znaczne ilości miazgi i pokruszone sztabki. W rozmowie z pozwanym pracownik powoda A. T. (2) zaproponował ewentualny rabat w kolejnej dostawie towaru, na co pozwany nie wyraził zgody żądając oględzin brykietu. Do takich oględzin jednak nie doszło w żądanym przez pozwanego terminie, nie zdołano również uzgodnić innego terminu na skutek braku kontaktu z pozwanym, który nie odbierał telefonów. Pracownik powoda zwrócił się ponadto do pozwanego w e-mailu o udostępnienie fotografii dostarczonego towaru, jednakże nie dostarczono ich.

Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powoda znajduje podstawę prawną w treści art. 535 kc - strony łączyła umowa sprzedaży brykietu, zgodnie z którą powód zobowiązał się do dostarczenia pozwanemu 25,34 t brykietu, a pozwany zobowiązał się do zapłaty za towar. Dalej wskazał, że w sprawie nie była sporna okoliczność dostarczenia towaru ani jego cena. Pozwany zarzucił jednak, że dostarczony brykiet był wadliwy, o czym niezwłocznie poinformowano sprzedawcę. Należało zatem rozważyć zasadność tego zarzutu. Zaznaczył, że w sprzeciwie od nakazu zapłaty nie sprecyzowano na czym te wady polegają oraz w jakiej dacie zgłoszono reklamację. Sąd Rejonowy wskazał, że stanowisko swe wywodzi pozwany z treści art. 556 § 1 kc. Dodał, że należy mieć na uwadze okoliczność, iż umowa sprzedaży zawarta została pomiędzy przedsiębiorcami, a więc obowiązują w tym względzie rygory określone treścią art. 563 § 2 kc. Ponadto zgodnie z art. 559 kc sprzedawca nie jest odpowiedzialny z tytułu rękojmi za wady fizyczne, które powstały po przejściu niebezpieczeństwa na kupującego, chyba że wady wynikły z przyczyny tkwiącej już poprzednio w rzeczy sprzedanej. Tak więc kupujący (pozwany) zobowiązany był zbadać dostarczony mu towar i niezwłocznie zawiadomić sprzedawcę o ewentualnych wadach. Ponadto na nim spoczywa ciężar dowodu okoliczności, że wada tkwiła w przedmiocie sprzedaży. Dalej stwierdził, że towar został dostarczony w dniu 5.04.2013 r., co pozwany potwierdził zarówno w dokumencie dostawy jak i w liście przewozowym, nie składając zastrzeżeń ani co do ilości, ani co do jakości towaru. Zaakceptował również fakturę na kwotę dochodzoną pozwem opatrując ją podpisem wraz pieczęcią. W ocenie Sądu Rejonowego pozwany nie wykazał przede wszystkim, że zbadał towar i zgłosił reklamację dostarczonego brykietu w terminie. Podkreślił, że zarówno z zeznań świadka T., jak i z treści e-maila z 6.05.2013 r. wynika, że zgłoszenie reklamacji miało miejsce najwcześniej 6.05.2013 r., a więc niemal miesiąc od dostarczenia towaru i już po wezwaniu do zapłaty należności z faktury (...). Nie było zaś żadnych przeszkód, aby towar został zbadany już w chwili dostawy tym bardziej, że był on przewieziony luzem. Tym samym pozwany utracił uprawnienia z tytułu rękojmi. Nadto sąd pierwszej instancji wskazał, że niezależnie od powyższego pozwany nie wykazał, aby dostarczony mu towar miał wady, a na podstawie zebranego materiału dowodowego nie można przyjąć, że doszło do uznania reklamacji zgłoszonej na początku maja 2013 r. Świadek T. zeznał co prawda, że proponował pozwanemu rabat przy następnej dostawie jednak jednocześnie poinformował drugą stronę o konieczności uregulowania faktury, a ponadto chciał się umówić celem obejrzenia towaru, jednak pozwany unikał z nim kontaktu. Świadczy o tym również treść e-

maila, w którym pracownik powoda prosił o nadesłanie mu fotografii brykietu, czego strona pozwana nie uczyniła. Nawet zatem w sposób dorozumiany nie doszło do uznania reklamacji. Wobec powyższego skoro powód wywiązał się z zawartej umowy, pozwany winien uiścić należną cenę z tego tytułu.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany zaskarżając go w całości oraz wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie art. 563 § 1 kc w zw. z art. 568 § 1 kc poprzez ich niewłaściwe zastosowanie oraz przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że pozwany przyjmując towar oraz fakturę VAT uznał, iż pozwany nie zgłosił zastrzeżeń do dostarczonego przez powoda towaru pomimo, że powód został zawiadomiony o wadzie towaru i dopiero w maju 2013 r. towar został zbadany przez pracownika powoda,
2. naruszenie art. 242 kpc w zw. z art. 233 kpc poprzez nie przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków K. T. oraz Z. C. pomimo, iż ich zeznania miały istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy oraz uznanie, że dowód ten napotyka na trudne do przewyciężenia przeszkody, co miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, w którym w całości uwzględniono powództwo,
3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, polegający na przyjęciu, iż nie doszło do uznania reklamacji zgłoszonej przez pozwanego, mimo, iż powód sam zaproponował rabat pozwanemu.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości jako bezzasadnej oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które poparł rzetelną analizą zebranych dowodów, a ocena ta odpowiada zasadom logiki i obejmuje wszystkie istotne dla wyrokowania okoliczności sprawy. Sąd I instancji dokładnie określił dowody, na których się oparł, wyjaśnił podstawę prawną wyroku i przytoczył szczegółowo argumentację jurystyczną, która przywiodła go do wydania rozstrzygnięcia. Zaskarżone orzeczenie jest słuszne i odpowiada prawu, a jego uzasadnienie spełnia wymagania opisane w przepisie art. 328 § 2 kpc, pozwalając na kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku. Tym samym Sąd odwoławczy ustalenia te oraz ich ocenę prawną podzielił i przyjmuje za własne, czyniąc je integralną częścią swojego stanowiska i uznając za zbędne ponowne szczegółowe przytaczanie tych samych argumentów. W ocenie Sądu Okręgowego, apelacja pozwanego jest jedynie polemiką z rozstrzygnięciem sądu I instancji, nie zawiera natomiast argumentów pozwalających na zmianę wyroku w postulowanym przez niego zakresie.

Zgodnie z art. 556 § 1 kc sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niepełnym (rękojnia za wady fizyczne). Stosownie jednak do treści art. 563 § 2 kc, przy sprzedaży między osobami prowadzącymi działalność gospodarczą utrata uprawnień z tytułu rękojmi następuje, jeżeli kupujący nie zbadał rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i nie zawiadomił niezwłocznie sprzedawcy o dostrzeżonej wadzie, a w wypadku gdy wada wyszła na jaw dopiero później - jeżeli nie zawiadomił sprzedawcy niezwłocznie po jej wykryciu. Z przepisu tego wynika obowiązek zachowania przez kupującego aktów staranności dla powoływania się na rękojmię za wady fizyczne rzeczy sprzedanej. W stosunkach gospodarczych te obowiązki są surowsze, wymagane jest bowiem zbadanie rzeczy w czasie i w sposób

przyjęty przy rzeczach tego rodzaju, oraz niezwłoczne zawiadomienie o wadach, a gdy wyszły na jaw później - niezwłocznie po ich wykryciu. Brak dochowania tych aktów staranności powoduje utratę uprawnień z rękojmi. Obowiązkiem pozwanego, jako kupującego, było zatem udowodnienie istnienia wady i zachowania aktów staranności (tj. zbadania rzeczy i powiadomienia sprzedawcy o wadzie). Z prawidłowo ustalonego przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego sprawy wynika zaś, że pozwany nie dochował powyższych aktów staranności. W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany twierdził, że wady brykietu ujawniły się podczas rozpakowywania brykietu przez jego pracowników. Tymczasem z treści pozwu, potwierdzonej zeznaniami świadka T. wynika, że brykiet został dostarczony pozwanemu luzem, na naczepie typu gondola, co umożliwiło wgląd w dostarczany towar. Mimo to, pozwany bez zastrzeżeń podpisał dokument dostawy oraz fakturę VAT. Natomiast istnienie wad zgłosił powodowi dopiero w maju 2013 r., a więc po upływie około miesiąca od dostarczenia brykietu, już po wezwaniu do zapłaty wystosowanym przez powoda. W ocenie Sądu Okręgowego pozwany nie dochował zatem terminów do zbadania rzeczy i do zawiadomienia sprzedawcy o wadach, przewidzianych w art. 563 § 2 kc. Wskazać przy tym należy, że używając w art. 563 § 2 kc niedookreślonego zwrotu "niezwłocznie" ustawodawca pozostawił organowi orzekającemu swobodę dokonania oceny, czy w okolicznościach konkretnej sprawy zawiadomienie sprzedawcy o wadzie rzeczy nastąpiło bez nieuzasadnionej zwłoki – vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008 r., V CSK 410/07, LEX nr 457907. W konsekwencji powyższego ustalenia przyjąć należało, że pozwany utracił uprawnienia z tytułu rękojmi. Odnośnie zarzutu pozwanego naruszenia art. 563 § 1 kpc wskazać należy, że w stosunkach obustronnie profesjonalnych przepis ten nie ma zastosowania.

Wobec przyjęcia, że pozwany utracił uprawnienia z tytułu rękojmi, bezprzedmiotowe było prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność istnienia wad brykietu. Z tego względu nieprzeprowadzenie dowodu z zeznań świadków K. T. oraz Z. C. nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Tym niemniej wskazać należy, że zgodnie z art. 242 kpc, jeżeli postępowanie dowodowe napotyka przeszkody o nieokreślonym czasie trwania, sąd może oznaczyć termin, po którego upływie dowód może być przeprowadzony tylko wówczas, gdy nie spowoduje to zwłoki w postępowaniu. W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków K. T. i Z. C. podając ich adres: ul. (...), (...)-(…) O.. Na wskazany przez pozwanego adres doręczono wezwanie świadków na rozprawę 14 stycznia 2014 r. wskazując, że ich stawiennictwo jest obowiązkowe. Świadców nie stawili się na rozprawę w tym dniu. Postanowieniami z 14 stycznia 2014 r. Sąd Rejonowy skazał świadków na grzywnę w kwocie 500 zł za nieusprawiedliwione niestawiennictwo na rozprawie. Sąd ponownie wezwał świadków na rozprawę w dniu 10 kwietnia 2014 r. Świadców również nie stawili się na rozprawie w tym dniu. Postanowieniem z 10 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy na podstawie art. 242 kpc oznaczył termin do dnia 26 sierpnia 2014 r. do przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków, pod rygorem pominięcia tego dowodu. Ponownie wezwano świadków na rozprawę w dniu 26 sierpnia 2014 r. Zarządzeniem z 22 lipca 2014 r. zniesiono termin rozprawy z 26 sierpnia 2014 r. i wyznaczono nowy termin na 25 listopada 2014 r. Wezwano świadków na rozprawę w dniu 25 listopada 2014 r. Na rozprawie kolejny raz nie stawili się wezwani świadkowie. Po zamknięciu rozprawy, w dniu 25 listopada 2014 r. Sąd Rejonowy wydał wyrok. Za prawidłowe należy zatem uznać pominięcie przez sąd I instancji dowodu z zeznań świadków K. T. i Z. C..

Nieuzasadniony okazał się również zarzut błędnych ustaleń faktycznych. Chybione są argumenty pozwanego podnoszone w sprzeciwie od nakazu zapłaty, że powód sam zdawał sobie sprawę, że dostarczony przez niego brykiet jest wadliwy. Po pierwsze, zeznając w charakterze strony prezes zarządu powoda wyjaśnił, że powód nie składa ofertę oferowanego brykietu, lecz jest on sprowadzany z Niemiec bezpośrednio do klienta. Po drugie, gdyby powód istotnie zdawał sobie sprawę, że dostarczony przez niego brykiet jest wadliwy, to nie żądałby od pozwanego zdjęć brykietu i nie umawiałby się na jego oględziny. W kwestii rabatu zaproponowanego pozwanemu zauważyć natomiast należy, że świadek A. T. (1) zeznał, że zwyczajowo proponuje rabat w kolejnej dostawie dla podtrzymania klienta, ale przed ostatecznym jego udzieleniem musiałby uzyskać akceptację prezesa zarządu. Nie sposób zatem w jakikolwiek sposób wiązać propozycji udzielania rabatu z roszczeniami reklamacyjnymi pozwanego.

Wreszcie podkreślić należy całkowicie bierną postawę pozwanego w procesie. Postanowieniem z 14 stycznia 2014 r. Sąd zobowiązał pełnomocnika pozwanego do złożenia w terminie 7 dni dokumentacji finansowo – księgowej pozwanego za okres od dnia dostawy brykietu, tj. 04.04.2013 r. do dnia wniesienia sprzeciwu, tj. 08.07.2013 r.

celem ustalenia, czy pozwany dokonał sprzedaży brykietu nabytego od powoda, pod rygorem skutków z art. 233 § 2 kpc. Pozwany nie wykonał tego zobowiązania. Nadto, nie wskazywał, że w dalszym ciągu dysponuje przedmiotowym brykietem. Z zeznań świadka A. T. (1) wynika natomiast, że pozwany nie nadesłał mu zdjęć brykietu, nie było też w późniejszym czasie kontaktu z pozwanym. Odnosząc się do okazanych mu zdjęć świadek podał, że widniejący na załączonych do sprzeciwu od nakazu zapłaty zdjęciach brykiet nie został dostarczony przez powoda, bowiem brykiet powoda opatrzony był napisem „rekord”.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 kpc, orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania w instancji odwoławczej orzeczono, stosownie do wyniku sporu, na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc oraz § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2002 r. Nr 163 poz. 1349)..

J. W. R. T. R. N.